

Podstawowe informacje nt. wystawy
„Samarytanie z Markowej.
Ulmowie – Polacy zamordowani przez Niemców za pomoc Żydom”

Prezentowana w Sejmie 20-27 marca 1017 r. z inicjatywy posła Kazimierza Gołojucha. Patronat honorowy nad ekspozycją – Marszałek Sejmu Marek Kuchciński

1. Wystawa przedstawia historię rodziny Ulmów z Markowej koło Łańcuta na Podkarpaciu. Głowa rodziny - Józef Ulma z Markowej był rolnikiem, aktywnie uczestniczącym w życiu lokalnym. Jako działacz społeczny, pasjonat ogrodnictwa i fotografii oraz propagator zastosowania nowoczesnych rozwiązań w prowadzeniu gospodarstwa było powszechnie szanowanym mieszkańcem liczącej kilka tysięcy mieszkańców wsi. Podczas II wojny światowej Ulmowie ponieśli śmierć za ukrywanie ośmiorga Żydów z rodzin Didnerów, Gruenfeldów i Goldmanów.
2. 24 marca nad ranem grupa niemieckich żandarmów i granatowych policjantów, którą dowodził szef łańcuckiej żandarmerii porucznik Eilert Dieken wtargnęła do domu Ulmów i rozpoczęła masakrę. Podczas snu zastrzelono troje ukrywanych Żydów, wkrótce zastrzelono pozostałych. Przed dom wyprowadzono Józefa Ulmę oraz jego 32-letnią żonę Wiktorię, będącą w zaawansowanej ciąży i zastrzelono na oczach dzieci (prawdopodobnie w czasie egzekucji Wiktoria zaczęła rodzić). Następnie porucznik Dieken rozkazał rozstrzelać także pozostałe przy życiu sześcioro dzieci. Po zakończeniu masakry Niemcy przystąpili do grabieży gospodarstwa Ulmów oraz przedmiotów należących do zamordowanych Żydów.
3. W Polsce, w odróżnieniu od okupowanych przez Niemcy krajów Europy Zachodniej, za pomoc Żydom groziła kara śmierci. Według historyków w czasie okupacji niemieckiej co najmniej 1600 Polaków z terenu obecnego woj. podkarpackiego ukrywało ok. 2900 Żydów. Niemcy zamordowali tam ok. 200 Polaków ratujących Żydów. W całej Polsce prawdziwej liczby Polaków zamordowanych (prawdopodobnie co najmniej tysiąc) lub w inny sposób represjonowanych za pomoc Żydom zapewne nigdy nie poznamy. Dokładnej liczby nie da się ustalić. Niektórzy badacze uważają, że niekiedy ocalenie jednego życia wymagało współpracy nawet dziesięciu i więcej osób. Dzięki Polakom przeżyło okupację kilkadziesiąt tysięcy osób narodowości żydowskiej.

4. Wystawa „Samarytanie z Markowej” po raz pierwszy została zaprezentowana 24 marca 2010 r. w Warszawie (następnie w licznych polskich miastach i wielu miejscach za granicą). W obecnym kształcie (nowa grafika i uzupełnione zdjęcia) wystawa powstała w marcu 2016 roku w związku z otwarciem Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej i jest wspólnym dziełem Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego. Jej autorem jest dr Mateusz Szpytma, były dyrektor Muzeum im. Rodziny Ulmów, a obecnie zastępca Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej. Dzięki współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych wystawa ma kilkanaście wersji językowych, które w 2016 roku pokazywane były w kilkudziesięciu miejscach na sześciu kontynentach, m.in. w Berlinie, Brzylilii, Canberze, Chicago, Nowym Jorku, Waszyngtonie, Paryżu, Tel Awiwie, Moskwie, Pretorii czy Bangkoku.

Ekspozycja składa się z dwudziestu plansz, prezentujących między innymi dokumenty i zdjęcia ilustrujące historię rodziny Ulmów oraz życie polskiej i żydowskiej społeczności Markowej. Przedstawione zostały także realia okupacji niemieckiej w Polsce, podczas której każdemu, kto pomagał Żydom, groziła kara śmierci. Autor wystawy, rozpoczynając opowieść od tragicznej historii rodziny Ulmów, opisuje kolejne przykłady ratowania Żydów w Markowej, gdzie Polacy ocalili życie 21 osobom. Ukazuje również skalę takiej pomocy w całym regionie. Wystawę zamykają dokumenty z procesu beatyfikacyjnego rodziny Ulmów oraz dyplom przyznający Wiktorii i Józefowi tytuł Sprawiedliwych wśród Narodów Świata.

W 1995 r. Wiktorię i Józefa Ulmów zaliczono w poczet Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. W 2003 r. Kościół katolicki rozpoczął ich proces beatyfikacyjny. 17 marca 2016 r. w Markowej zostało otwarte Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów.